

Globalne zadłużenie przekroczyło 152 bilionów USD

9 października 2016

Świat tonie w długach, a co gorsze, nic nie wskazuje na to, aby miało się to zmienić. Poziom globalnego zadłużenia wciąż rośnie i jest już ponad dwukrotnie większy od PKB całej światowej gospodarki. Z drugiej strony nie powinno nas to dziwić, skoro takie instytucje jak Europejski Bank Centralny wręcz zachęcają do dalszego zadłużania się po uszy...

Zadłużenie całego świata przekroczyło poziom 152 bilionów dolarów (1 bilion = 1000 miliardów) – twierdzą eksperci Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) na podstawie danych zebranych ze 113 państw świata. Tak źle nie było jeszcze nigdy w historii świata. I nie chodzi wcale o nominalną wysokość długu (która też jest najwyższa w historii), lecz o jego relację do wielkości światowego PKB. Poziom globalnego zadłużenia w 2015 roku osiągnął bowiem 225 proc. PKB całego świata! To oznacza, że wartość wszystkich wyprodukowanych w ciągu roku przez wszystkie gospodarki świata dóbr oraz świadczonych usług nie pokryłaby nawet połowy globalnego zadłużenia!

Zgodnie z informacjami opublikowanymi przez MFW, aż 2/3 światowego długu to efekt zobowiązań zaciąganych przez podmioty prywatne. Za resztę długu odpowiadają instytucje publiczne i rządy, jednak to właśnie ta druga część rośnie obecnie najszybciej. Nie powinno nas to jednak dziwić, skoro takie instytucje jak Europejski Bank Centralny (poprzez politykę luzowania ilościowego) wręcz zachęcają do dalszego zadłużania się po uszy.

W kontekście rekordowych poziomów nominalnej wysokości długu, a w szczególności jego relacji do światowego PKB, zasadnym jest pytanie – kiedy to wszystko się zawali? Wszak wydaje się,

że zdolności do obsługi tak gigantycznego i ciągle się rozrastającego długu są ograniczone. Czy świat musi się zatem przygotować na głęboki i bezprecedensowy kryzys gospodarczy? A może o wiele bardziej realnym jest scenariusz globalnego „katalizatora” w postaci... wielkiej wojny?

Na podstawie: FT.com

Źródło: Niewygodne.info.pl